

Sygn. akt I ACa 786/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz
Sędziowie :	SA Monika Dembińska SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2012 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko E. P.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 8 października 2010 r., sygn. akt II C 165/10

1) oddała obie apelacje;

2) przyznaje od Skarbu Państwa–Sądu Apelacyjnego w Katowicach na rzecz radcy prawnego (...) wynagrodzenie w kwocie 4428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych, w tym podatek od towarów i usług w kwocie 828 (osiemset dwadzieścia osiem) złotych, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

3) znosi wzajemnie między stronami pozostałe koszty postępowania apelacyjnego.

I ACa 786/11

## UZASADNIENIE

Powodowa Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w K. wniosła pozew przeciwko E. P. o zapłatę 300.000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 22 września 2009 r. nabyła od P. K. przysługującą mu wierzytelność z tytułu umowy

pożyczki, której udzielił pozwanej. Tego samego dnia, powódka udzieliła pozwanej pożyczki w kwocie 735.000 zł, z której potrącono kwotę 350.000 zł., stanowiącą rozliczenie kwoty głównej wierzytelności nabytej od P. K.. Tym samym, według powódki, do rozliczenia pozostały odsetki od zawartej umowy pożyczki, które wynoszą łącznie 926 991,78 zł., a których części powódka w sprawie niniejszej dochodzi.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że w dniu 13 listopada 2009 r. dokonała całości spłaty długu tj. kwoty 735.000 zł oraz kwoty 24.164,38 zł, tytułem proporcjonalnie obliczonych odsetek na dzień 22 listopada 2009r., w wysokości ustalonej zgodnie z § (...) umowy pożyczki. Pozwana powołała art. 5 kodeksu cywilnego, twierdząc, że powód nie może czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Podniosła, że pożyczka udzielona pozwanej miała posłużyć do spłaty wierzytelności zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomościach spółki (...). Kwota 330.000 z tej pożyczki miała służyć rozliczeniu długu wobec P. K. lecz nie została pozwanej wydana. Za formę rzekomego rozliczenia przyjęto umowę potrącenia. Pozwana nieświadomie zamiast spłacić całościowo rzeczony dług, zabezpieczyła wykonanie umowy pożyczki. Nie wiedziała, że będzie pozwana o zwrot odsetek. Pozwana zakwestionowała także wysokość odsetek umownych, składających się na kwotę dochodzoną pozwem wskazując, że w dacie zawarcia umowy pożyczki udzielonej przez P. K., odsetki ustawowe wynosiły 12,25% , a przyjęte w umowie odsetki określono na 48 %.

Wyrokiem z dnia 8 października 2010 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki 150 000 zł., z ustawowymi odsetkami od 2 lutego 2010 r., oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanej na rzecz powódki 7 500 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że aktem notarialnym z dnia 18 marca 2004 r., rep. A nr (...), P. K. udzielił Z. P. (1), prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...), pożyczki w wysokości 350 000 zł. Pożyczka została oprocentowana według stopy umownej w wysokości 48% w stosunku rocznym, liczonych od dnia dokonania przelewu z rachunku pożyczkodawcy do dnia całkowitej spłaty pożyczki, która miała nastąpić do dnia 30 września 2004 r. Realizację umowy zastała zabezpieczona hipotecznie. Pozwana jest córką Z. P. (1) . W dniu 22 września 2009 r. Z. P. (1) i P. K. zawarli z nią umowę przystąpienia do długu na podstawie której pozwana przestąpiła do długu Z. P. (1) jako dłużnik solidarny, a P. K. wyraził na to zgodę. Pozostałe warunki umowy z dnia 18 marca 2004 r. pozostały bez zmian. Pozwana pełni funkcję Prezesa Zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w S.. Udziałowcami tej spółki są rodzice pozwanej Z. i D. małżonkowie P. . Spółka (...) zawarła w dniu 26 listopada 2008 r. umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie o dofinansowanie udzielonej w formie pożyczki z przeznaczeniem na realizację przedsięwzięcia w postaci zakładu recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji . Kontrahent rodziców pozwanej wymagał zabezpieczenia hipotecznego, a nieruchomości spółki był już obciążone hipotekami na rzecz kilku wierzycieli, w tym P. K. celem zabezpieczenia spłaty opisanej wyżej pożyczki. Powodowa spółka (...) zamierzała zainwestować w spółkę (...). Przedstawiciele obu spółek prowadzili rozmowy celem ustalenia działań zmierzających do ustania zabezpieczeń hipotecznych na mieniu spółki (...), dzięki czemu mogłaby ona otrzymać środki z NFOŚiGW i wybudować zakład recyklingu. W dniu 22 września 2009 r. aktem notarialnym ( rep. A nr (...)), Z. i D. małżonkowie P. oraz E. P. złożyli oświadczenie o uznaniu w całości długu wobec Z. P. (1), który określili na kwotę 350.000 zł odsetkami i kosztami. Na mocy tego samego aktu notarialnego P. K. sprzedał spółce (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. całą przypadająca mu wierzytelność za cenę 330.000 zł. Kolejnym aktem notarialnym spisanim w tym samym dniu, (rep. A nr (...).) Spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K., udzieliła pozwanej E. P. pożyczki w wysokości 735.000 zł. Strony postanowiły, iż część pożyczki w łącznej wysokości 385.000,00 zł udzielona jest w celu zaspokojenia Wierzyciela I ( określonego w umowie jako Naczelnik Urzędu Skarbowego - w S.) oraz Wierzyciela II (określonego w umowie jako Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.). Pożyczka została udzielona na okres trzynastu miesięcy, a termin spłaty ustalono na 15 października 2010 r., przy czym pozwana otrzymała do dyspozycji wymienione wyżej 385 000 zł. W tym samym dniu 22 września 2009 r. powódka i pozwana zawarły umowę potrącenia, w której pozwana potwierdziła, że na skutek zbycia przez P. K. wierzytelności, jest ona obecnie dłużniczką spółki (...), zaś powódka stwierdziła, że z tytułu umowy pożyczki udzielonej E. P. z dnia 22 września 2009 r. pozwana ma wobec spółki wierzytelność o wypłatę kwoty 350.000

zł. W § (...) strony zgodnie oświadczyły, iż w celu rozliczenia wzajemnych wierzytelności dokonują wzajemnego potrącenia przysługujących im wierzytelności w ten sposób, że wierzytelność o zapłatę długu głównego wynikająca z wierzytelności (...) sp. z o.o. w K. w łącznej kwocie 350.000 zł zostaje potrącona z wierzytelnością pozwanej w kwocie 350.000 zł. Zgodnie z zapisem w pkt. (...) § (...) umowy „wierzytelność (...) w kwocie długu głównego zostaje rozliczona w całości”. Kolejną umową zawartą w dniu 22 września 2009 r., zatytułowana została "Ogólne Warunki Umowy Inwestycyjnej". Powódka zawarła ją ze spółką (...), reprezentowaną m.in. przez pozwaną. W umowie stwierdzono, że celem stron jest ustanowienie podstaw dla przeprowadzenia inwestycji (...) w spółkę (...) i doprowadzenia do jej rozwoju oraz do uruchomienia przez tę spółkę zakładu recyklingu na nieruchomościach (...). Strony spisały uzgodnienia dotyczące podstawowych zapisów negocjowanej przyszłej Umowy Inwestycyjnej, do zawarcia której ostatecznie nie doszło. Pozwana ostatecznie także nie została udziałowcem spółki swoich rodziców i nie ustanowiła zastawu na swoich udziałach do czego wcześniej się zobowiązała. Pismem z dnia 18 grudnia 2009 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 926.991,78 zł z tytułu odsetek od udzielonej w dniu 18 marca 2004 r. pożyczki, do której nabyła prawo umową cesji z dnia 22 września 2009 r.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że pozwana nie wskazała podstawy prawnej swego żądania o oddalenie powództwa i, cytując art. 84 k.c. oraz art. 88 k.c., doszedł do wniosku, iż nie wykazała także, aby skutecznie uchyliła się od skutków oświadczenia woli w umowach zawieranych z powódką. Sąd pierwszej instancji uznał również za całkowicie chybiony zarzut, jakoby pozwana powinna być traktowana w stosunkach prawnych z powódką jako konsument albowiem umowa potrącenia zawierana była przez pozwaną w związku z prowadzoną przez nią działalnością zawodową. Wskazał przy tym dodatkowe okoliczności świadczące o tym, że pozwana nie może być traktowana jako konsument, takie jak fakt bycia prezesem zarządu spółki (...), prowadzenie własnej działalności gospodarczej i wspólne z ojcem podejmowanie decyzji w sprawach dotyczących umów z powódką.

Jednocześnie Sąd Okręgowy uznał za uzasadniony zarzut pozwanej oparty na art. 5 k.c., dotyczący wysokości odsetek umownych wynikających z umowy pierwotnej, których wysokość (w części) jest przedmiotem żądania pozwu. Wedle Sądu pierwszej instancji w umowie P. K. ze Z. P. (1) z 18 marca 2004 r. odsetki te ustalone zostały na 48% rocznie i była to czterokrotność ówczesnie obowiązujących odsetek ustawowych Art. 359 § 2<sup>1</sup> kc, dodany ustawą z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy . Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316) wszedł w życie dopiero z dniem 20 lutego 2006 r., a więc rzeczona umowa nie podlegała jeszcze tej regulacji prawnej. Mimo tego dopuszczalna była ocena tego postanowienia kontraktu w świetle zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 kc). Ustalenie umownych odsetek w aż czterokrotnej wysokości odsetek ustawowych, w sytuacji, gdy w tym czasie stopa lombardowa NBP wynosiła 7,50, było działaniem noszącym znamiona lichwiarskiego nadużycia w stosunku do pożyczkodawcy. Odsetki takie zdecydowanie należy uznać za tzw. odsetki wygórowane. Treść nowego art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. może stanowić przesłankę dokonywanej w toku procesu oceny, czy konkretne odsetki umowne mieściły się w dozwolonej stronom swobodzie kształtowania treści stosunku prawnego, czy też nie. W związku z tym Sąd ten uznał za ważne zastrzeżenie w umowie odsetek w wysokości o połowę mniejszej niż w niej wskazanych, tj. 24%, wskazując, że odpowiada to zasadzie sprawiedliwości i zapewnienia powódcie należytej ochrony jej praw.

Jako podstawa rozstrzygnięcia o kosztach wskazany został art. 100 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części objętej punktem drugim, w zakresie oddalającym powództwo i zarzuciła naruszenie prawa materialnego, art. 5 k.c. w związku z art. 58 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie argumentując, że Sąd Okręgowy bezzasadnie przyjął, iż zastrzeżenie odsetek w wysokości przekraczającej 24 % rocznie przy stopie lombardowej wynoszącej 7,5 %, stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego i braku wskazanie kryteriów takiej oceny pomimo, obecnie obowiązującej regulacji umożliwiającej zastrzeżenie odsetek w wysokości przekraczającej 24 % dopuszczonych przez Sąd.

W oparciu o te zarzuty powódka wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanej 150 000 zł. z ustawowymi odsetkami od 2 lutego 2010 r. oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za pierwszą instancję w

zakresie związanym z zasądzeniem dodatkowej kwoty wymienionej wyżej, a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwana w swojej apelacji zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła: nierozpoznanie istoty sprawy przez pominięcie zarzutów pozwanej opartych na art. 5 k.c. i przyjęcie za podstawę powództwa art. 84 i 88 k.c.; naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i wadliwe ustalenie stanu faktycznego sprawy, art. 227 k.p.c. w związku z art. 224 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego z dokumentów związanych z negocjacjami stron przed podpisaniem umów, art. 316 § 2 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie otwarcia rozprawy na nowo mimo ujawnienia nowych okoliczności oraz zarzuciła naruszenia prawa materialnego, art. 22<sup>1</sup> k.c. przez wadliwą wykładnię tego przepisu.

Powołując te zarzuty, pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a w dalszym piśmie procesowym także zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzuty apelacji powódki, w pierwszej kolejności wskazują na potrzebę odniesienia się do tej podstawy prawnej, na jaką pozwana powoływała się w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji przed zamknięciem rozprawy. Chodzi o art. 5 kodeksu cywilnego, na podstawie którego pozwana postrzega żądanie powódki, jako nadużycie prawa podmiotowego. Ma to znaczenie o tyle, że powódka dochodzi części należnej, jej zdaniem, kwoty z tytułu umowy pożyczki z dnia 18 marca 2004 r., z której, po nabyciu pochodzącej z niej wierzytelności i przystąpieniu do długu pozwanej, wywodzi swoje prawa. A zatem przesądzenie w tej sprawie czy powódka może dochodzić swojej należności w zakresie w jakim wymienioną umowę należy uznawać za ważną, ma prejudycjalny charakter dla ewentualnych dalszych żądań powódki związanych z umową. W tej kwestii należy przywołać poglądy judykatury, a zwłaszcza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2003 r. ( II KKN 1097/00, OSNC 2004/4/55) i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r. (IV CSK 320/07, lex 465901), z których wynika z jednej strony, że normatywna funkcja zasad współzycia społecznego na gruncie art. 353<sup>1</sup> oraz 58 k.c. jest odmienna, jako że według art. 353<sup>1</sup> k.c., zasady współzycia społecznego ograniczają swobodę kontraktową, a w art. 58 § 2 k.c. wyznaczają granice dopuszczalnej treści czynności prawnej. Z kolei, zgodnie z art. 5 k.c., służą do określenia zakresu wykonywania praw podmiotowych. Tak więc sięganie do konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego, gdy zastrzeżona w umowie wysokość odsetek jest rażąco wysoka i już z tego powodu sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, jest nie tylko zbędne, ale bezprzedmiotowe, gdyż umowa jest w tym zakresie nieważna, zanim jeszcze dochodzi do czynienia z niej użytku. Z drugiej strony zaś, wprawdzie przy ocenie prawidłowości postanowień zawartej umowy decydujący jest stan prawny i okoliczności faktyczne istniejące w momencie jej zawierania, w tym wypadku istotą problemu jest, bowiem, czy konkretne postanowienia w ogóle mogły zostać w tej umowie zawarte, a zatem czy mogły zaistnieć wraz z powstaniem stosunku umownego, ale późniejsze zmiany stanu prawnego i innych okoliczności, w jakich umowa była realizowana, podlegałyby już ocenie nie w kategoriach swobody kontraktowania (art. 353<sup>1</sup> k.c.) ani też dopuszczalnych granic treści czynności prawnej (art. 58 k.c.), lecz pod kątem zgodności wykonywania umowy z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.).

Odnosząc te poglądy do okoliczności rozpoznawanej sprawy należy zauważyć, że pomimo podnoszonej w apelacji powódki sprzeczności w zastosowaniu przez Sąd pierwszej instancji klauzuli zasad współzycia społecznego zarówno w kontekście art. 58 § 2 k.c. jak i art. 5 k.c., rozważania na gruncie obu tych przepisów, choć nie podjęte przez ten Sąd, mogą nie pozostawać ze sobą w sprzeczności. Specyfiką tej sprawy jest bowiem to, że ocena ważności umowy z dnia 18 marca 2004 r. powinna być podejmowana z punktu widzenia daty jej zawarcia, a kryterium oceny jest tu wysokość odsetek umownych z punktu widzenia zasad współzycia społecznego, jako kryterium ustawowego wymienionego w art. 58 § 2 k.c. jednocześnie jednak, nie można tracić z pola widzenia, że pozwana stała się dłużnikiem w związku z tą umową dopiero w 2009 roku, w dacie kiedy inny już wierzyciel, realizując swoje prawa z tej umowy skierował

swoje roszczenie przeciwko niej. Nastąpiło to już zatem w czasie realizacji umowy i nie można, w tej sytuacji, pomijać omawianej tu klauzuli generalnej, jako przesłanki ustawowej zawartej w art. 5 k.c.

W pierwszej kolejności jednak, mając na uwadze wspomniane, prejudycjalny charakter orzeczenia, należy uznać, że wymieniana tu klauzula generalna (zasady współzycia społecznego), powinna determinować ocenę ważności umowy w tej jej części, w jakiej nie jest ona zgodna z tymi zasadami (art. 58 § 2 i 3 k.c.). W tym zakresie należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, który, powołując się na art. 58 § 2 k.c., uznał sprzeczność z zasadami współzycia społecznego umowy pożyczki stanowiącej o odsetkach umownych w wysokości 48 % w stosunku rocznym, w części przewyższającej połowę tak określonych odsetek. Zarzuty powódki w tej części są nietrafne z dwóch podstawowych powodów. Po pierwsze nie jest prawidłowe przyjęcie, że w dacie zawierania umowy pożyczki ( 18 marca 2004 roku) stopa kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego wynosiła 7,5 %, co według powódki oznacza konieczność przyjęcia co najmniej 30 % maksymalnego pułapu dopuszczalnych odsetek według obecnie obowiązującej regulacji art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. W dacie tej, zgodnie z uchwałą nr 11/2003 Rady Polityki Pieniężnej w sprawie stopy referencyjnej, oprocentowania kredytów refinansowych, oprocentowania lokaty terminowej oraz stopy redyskontowej weksli w Narodowym Banku Polskim z dnia 25 czerwca 2003 r. (Dz. Urz. NBP nr 12, poz. 18), oprocentowanie kredytu refinansowego udzielanego pod zastaw papierów wartościowych, zwanego kredytem lombardowym, wynosiło 6,75 %, co oznacza, że mierzone dzisiejszą miarą odsetki maksymalne w dacie zawarcia umowy pożyczki z której powódka wywodzi swoje roszczenie wynosiłyby 27 % w stosunku rocznym. Po drugie ocena ważności tej umowy, jak każdej innej, dokonywana przez pryzmat zasad współzycia społecznego pozostawiona jest ocenie sądu i jeżeli przyjąć, że ocena ta mieścić się ma w obecnych standardach, gdy chodzi o wysokość odsetek maksymalnych, a przemawia za tym dorobek judykatury (obok powołanego wyroku Sadu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r. można wskazać przykładowo na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 81/08, lex nr 584775), to wysokość odsetek umownych w umowie pożyczki zawartej w dniu 18 marca 2004 roku, nie powinna przekraczać 27 % w stosunku rocznym, może być więc także nieco niższa. Ocena dokonana przez Sąd Okręgowy ich dopuszczalnej, z punktu widzenia zasad współzycia społecznego, wysokości jest zatem prawidłowa i zasługuje na aprobatę.

Gdy chodzi o nazwanie zasad, czy zasady współzycia społecznego, która determinuje ocenę ważności analizowanej tu umowy, to istotnie Sąd Okręgowy nie podjął się próby jej definicji. Nie ulega jednak wątpliwości, że tą zasadą jest potrzeba zabezpieczenia szeroko rozumianego obrotu cywilnoprawnego, w tym także obrotu gospodarczego, przed zjawiskami patologicznymi prowadzącymi do wykorzystania instrumentu odsetek od umówionej kwoty pożyczki jako źródła nie znajdującego w realiach gospodarki rynkowej zysku. Tak rozumiane kryterium oceny ważności umowy o którą tu chodzi zostało przez Sąd pierwszej instancji zastosowane.

Odnosząc się do zarzutów apelacji pozwanej stwierdzić należy, że także one, w całości nie zasługują na uwzględnienie.

Nie doszło do zarzucanego tą apelacją nierozpoznania istoty sprawy. Wymienienie w tym kontekście w apelacji przez pozwaną art. 5 k.c. i art. 84 oraz 88 k.c. wskazuje na brak rozeznania co do rodzaju stawianego zarzutu. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi bowiem wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego co było przedmiotem sprawy, gdy Sąd ten zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, niepubl.). Taka sytuacja w tej sprawie nie zachodzi. Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę, dokonując oceny wysokości dochodzonej kwoty przez pryzmat zasad współzycia społecznego, a rozważania oparte na art. 84 i 88 k.c. były uprawnione wobec argumentacji podnoszonej przez pozwaną, która próbowała przekonywać o swojej nieświadomości w zawieraniu umów w dniu 22 września 2009 roku, które ukształtowały stosunki prawne pomiędzy stronami.

Brak także podstaw do kwestionowania prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji. Oparte zostały one bowiem przede wszystkim na dowodach z dokumentów, umów zawieranych pomiędzy stronami, skutki których są oczywiste. Zasadniczy skutek polega na tym, że pozwana, będąc prezesem zarządu spółki (...) zawarła z powódką umowy szczegółowo opisane przez Sąd Okręgowy, w ramach ustaleń faktycznych sprawy, które to ustalenia Sąd Apelacyjny uznaje za własne, i jako dłużnik solidarny odpowiada za dług wynikający z umowy pożyczki zawartej w dniu 18 marca 2004 roku, sprowadzający się do sumy odsetek za opóźnienie w spłacie tej pożyczki. Co do wysokości

dopuszczalnej tych odsetek mowa była powyżej, nie zmienia to jednak faktu, że pozwana dłużniczką powódki, w zakresie dopuszczalnym z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, pozostała.

Pozostałe zarzuty zawarte w apelacji pozwanej, dotyczące naruszenia prawa procesowego także nie zasługują na uwzględnienie. Do kwestii oddalenia wniosku dowodowego dotyczącego dokumentów otrzymanych przez Z. P. (2) przed podpisaniem 22 września 2009 roku umów z powódką, które zawierały projekty tych umów, Sąd Okręgowy odniósł się w motywach swojego rozstrzygnięcia. Jego ocenę, co do przydatności i znaczenia tego dowodu należy podzielić, zwracając dodatkowo uwagę, że w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 30 września 2010 r., wskazano jedynie na podjęcie decyzji o oddaleniu tego wniosku dowodowego po zamknięciu rozprawy, co stoi w sprzeczności z protokołem tej rozprawy, a przede wszystkim, że nie zostało złożone w tym zakresie (oddalenia wniosku dowodowego) zastrzeżenie do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., co czyni powoływanie się na ten zarzut procesowy nieskutecznym. Również za nieskuteczny należy uznać zarzut naruszenia art. 316 § 2 k.p.c. w związku z art. 328 k.p.c. Jego uzasadnieniem miały być podnoszone w powołanym załączniku nowe okoliczności w postaci skierowania przez powódkę egzekucji do majątku jej rodziców. Należy uznać, że ta okoliczność nie mogła mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy i brak było podstaw do otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo.

Zgodzić się należy z Sądem pierwszej instancji także w ocenie, podniesionego już w załączniku do protokołu rozprawy, po jej zamknięciu, argumentu pozwanej, stanowiącego także ostatni z zarzutów apelacji, dotyczącego konieczności uznania jej w stosunkach z powódką za konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Nie ulega wątpliwości, że umowy te, także umowa potrącenia z 22 września 2009 roku, zawarte zostały w związku z prowadzoną przez pozwaną działalnością zawodową. Nie chodzi przy tym o prowadzoną przez pozwaną działalnością gospodarczą nie związaną bezpośrednio ze sprawami spółki (...), lecz właśnie o działalność dotyczącą spraw tej spółki. Nie ulega wątpliwości, że prezes zarządu spółki prawa handlowego, podejmując czynności prawne związane z działalnością tej spółki, a takimi czynnościami były wszystkie umowy wymieniane w tej sprawie, nie może być traktowany przy ocenie jego roli w podejmowanych czynnościach jako konsument w rozumieniu powołanego przepisu kodeksu cywilnego. Dlatego także ten zarzut apelacji pozwanej nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił obie apelacje, w oparciu o § 6 pkt 6 ( przy zastosowaniu pełnej stawki przewidzianej w tym przepisie - § 12 ust. 1 pkt 2) w związku z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, przyznał pełnomocnikowi pozwanej ustanowionemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym koszty nieopłaconej pomocy prawnej, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając, zgodnie z art. 100 k.p.c., przez ich wzajemne zniesienie. Przepis ten stanowi podstawę do takiego rozstrzygnięcia o kosztach i usankcjonowania tym samym kompensaty tych kosztów, co w okolicznościach tej sprawy, i w odniesieniu do kosztów postępowania apelacyjnego, biorąc pod uwagę, że apelacje obu stron, przy takich samych wartościach ich przedmiotu zaskarżenia, zostały oddalone, mogło znaleźć zastosowanie.